

Własny dom to marzenie wielu osób. Jednak każdy, kto jest właścicielem domu wie, że to nie tylko bezpieczna przystań, ale także po prostu budynek, o który należy nieustannie dbać, także z powodu wymagań firm ubezpieczeniowych.

Każdy, kto zajmował się budową domu, zdaje sobie sprawę, jak bardzo czasochłonne jest to zajęcie. Takiego wysiłku nie można zaprzepaścić. Zakończenie prac budowlanych i wprowadzenie się do domu nie oznacza niestety, że już nic nie trzeba w domu robić. Budynek wymaga nieustającej konserwacji.

Konieczne przeglądy

Bieżące naprawy i remonty to, jak wiadomo, nieodzowne prace, które raz na jakiś czas trzeba wykonać w każdym domu. Właściciel budynku powinien jednak pamiętać, że to nie jedyne obowiązki związane z bieżącą konserwacją.

„Wszystkie budynki mieszkalne powinny być poddawane przez właściciela lub zarządcę okresowej kontroli, co najmniej raz w roku, polegającej na sprawdzeniu stanu technicznego” – mówi Marlena Piekut – ekspert Link4 ds. ubezpieczeń mieszkaniowych.

Co należy zatem sprawdzać:

- elementy budynku, budowli i instalacji narażone na szkodliwe działanie czynników atmosferycznych oraz innych czynników występujących podczas użytkowania obiektu,
- instalacje i urządzenia służące ochronie środowiska,
- instalacje gazowe oraz przewody kominowe (dymowe, spalinowe i wentylacyjne).

Ponadto właściciel domu mieszkalnego zobowiązany jest do okresowej kontroli, co najmniej raz na 5 lat, która polega na sprawdzeniu:

- stanu technicznego i przydatności do użytkowania obiektu budowlanego,
- estetyki obiektu oraz jego otoczenia,
- instalacji elektrycznej i piorunochronnej w zakresie ich sprawności.

Bezpieczeństwo to podstawa

To absolutne minimum, jakie, zgodnie z prawem, każdy właściciel domu musi wykonać. Jest to o tyle istotne, że odpowiednie organy mogą zażądać dokumentów potwierdzających wykonanie wszystkich tych przeglądów.

„Właściwa konserwacja jest także bardzo ważna dla firmy ubezpieczeniowej. Trzeba mieć świadomość, że w większości przypadków ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za szkody będące następstwem braku konserwacji i remontów miejsca ubezpieczenia, w tym przypadku domu. Jest to standardowe wyłączenie stosowane przez większość działających na polskim rynku ubezpieczycieli. Ponadto firma ubezpieczeniowa odpowiada za zdarzenia nieprzewidywalne; a w sytuacji kiedy od dłuższego czasu właściciel wie o nieprawidłowościach i ich nie eliminuje, warunek ten nie jest spełniony” – mówi Marlena Piekut – ekspert Link4.

Trzeba liczyć się z tym, że w przypadku szkody towarzystwo, gdy będzie miało jakieś wątpliwości, czy dom był odpowiednio pielęgnowany, poprosi o stosowne zaświadczenia. Jednak ten, kto właściwie dba o dom nie ma się czym martwić, ubezpieczenie ma bowiem chronić nasz dobytek, podobnie jak wszystkie prace konserwatorskie wymagane przez prawo.

Link4